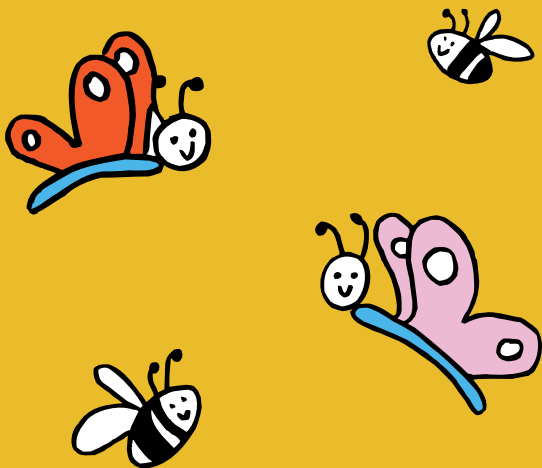


„Oj, jak mnie boli ząb!”



Niech wiedzą mali i duzi,
że zdrowie zaczyna się w buzi!



pomysł opowiadania: Katarzyna Głowik
ilustracje: Danuta Baczul

„Oj, jak mnie boli ząb!”

Zuzia jest miłą i wesołą dziewczynką. Często się uśmiecha, pokazując zdrowe i białe zęby. W domu chętnie pomaga мамie, szczególnie w kuchni przy gotowaniu i pieczeniu ciasta. Zuzia lubi podjadać różne słodczyce.



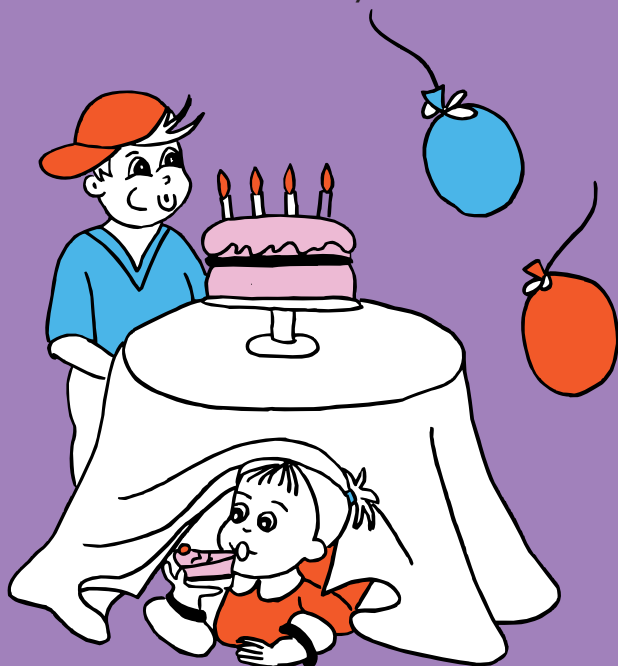
Za każdym razem, kiedy Zuzia prosi o cukierki, lody, ciasto lub słodkie napoje, mama ostrzega ją, że słodczyce bardzo szkodzą jej pięknym zębkom. – Zuziu, nie jedz tyle słodczych – mówi mama – Twoje zęby wkrótce zaczną chorować, mogą boleć i zmieniać kolor. Choroba ta nazywa się próchnicą. Twój uśmiech nie będzie już taki piękny.

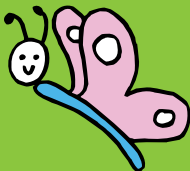
Zuzia na to:

– Oj tam, oj tam, co tam, co tam! Słodczyce są takie smaczne, mniem, mniem...



I pewnie byłoby tak do dziś, gdyby nie przygoda, która zdarzyła się Zuzi. Pewnego razu została zaproszona na urodziny kolegi z przedszkola, który ma na imię Felek. Na urodzinach były ciastka, cukierki i tort urodzinowy. Zuzia z wielkim apetytem zjadła dwie porcje tortu, dużo cukierków, ciasteczek i lody śmietankowe.





Następnego dnia Zuzię zaczął boleć ząb. Chodziła smutna i popłakiwała, gdy nikt tego nie widział. Smutną buzię Zuzi zauważył w przedszkolu jej kolega Felek.

– Zuziu, czy coś się stało?

Zuzia powiedziała do Felka:

– Wiesz, bardzo boli mnie ząb, chyba od słodyczy. Rodzice mówili mi, żebym ich nie jadła, a ja ich nie posłuchałam.







– Nie martw się, Zuziu – powiedział Felek. Mój wujek Janek jest lekarzem dentystą. Chodzę do jego gabinetu nawet wtedy, gdy zęby mnie nie bolą. Wujek jest bardzo miły i cieszy się, kiedy do gabinetu przychodzą dzieci zbadać swoje zęby. Możemy pójść razem.

W domu Zuzia powiedziała rodzicom o bólu zęba i wujku Felka, który jest dentystą.

Następnego dnia Zuzia z tatą i Felkiem poszli do gabinetu wujka Janka. Pan doktor był bardzo miły i troskliwie zajął się swoją nową pacjentką. Pokazał Zuzi swój gabinet, wszystkie ważne przy pracy narzędzia, pozwolił pobawić się rurką, która wysysa z buzi ślinę. Następnie zbadał jej wszystkie ząbki.



Pan doktor podczas badania znalazł w zębie dziurkę, którą zaklecił specjalnym lekarstwem i powiedział:

– Zuziu, na pewno lubisz słodczyce i rzadko myjesz ząbki. Zamiast cukierków jedz jabłka i marchewki, a ząbki myj rano i wieczorem.



I dodał:

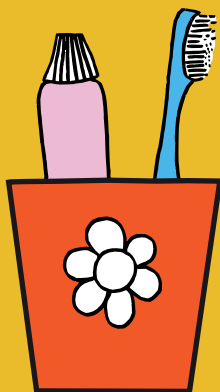
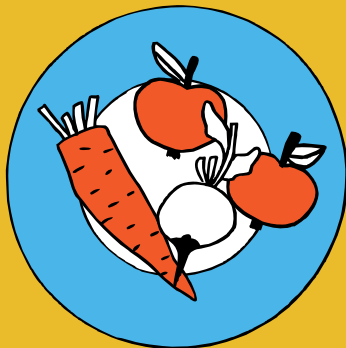
– Wszystkie dzieci powinny wiedzieć:

**„Żeby zdrowe zęby mieć,
dzieci muszą tego chcieć!”**

Zuzia się zawstydziła i powiedziała

– Panie doktorze! Obiecuję, że będę jeść słodczyce tylko przy ważnych okazjach, a potem dokładnie umyję zęby.

W prezencie Zuzia dostała odznakę „Dzielnego pacjenta” i uśmiechnięta wróciła do domu z wyleczonym zębem.



Rodzice Zuzi są dumni, że mają mądrą córeczkę,
która dba o zęby.



Opowiadanie przygotowane w ramach programu profilaktyki próchnicy zębów u dzieci w wieku przedszkolnym.

Program finansowany przez Miasto Wrocław

Wrocław miasto spotkań